

Sygn. akt IC 2280/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Grażyna Ucińska

Protokolant: Dorota Malinowska

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2017 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa **A. M. i K. M. (1)**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w S.**

o zapłatę

I. powództwo oddala;

II. nie obciąża powodów kosztami procesu;

III. nie obciąża powodów dalszymi kosztami sądowymi.

Sygn. akt IC 2280/15

UZASADNIENIE

Powodowie A. M., M. M. (1), K. M. (1) oraz K. M. (2) wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A z siedzibą w S. na rzecz:

- 1) powódki A. M. kwoty 15.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci syna, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 lutego 2015r. do dnia zapłaty,
- 2) powoda M. M. (1) kwoty 15.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci syna, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 lutego 2015r. do dnia zapłaty,
- 3) powoda K. M. (1) kwoty 6.000zł oraz kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci brata, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 25 lutego 2015r. do dnia zapłaty,
- 4) powoda K. M. (2) kwoty 6.000zł oraz kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci brata, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 25 lutego 2015r. do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli ponadto o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu (...) r. w wypadku samochodowym tragiczną śmierć poniósł M. M. (2), syn A. i M., brat K. i K. M. (2). W związku z zawartą umową ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej

(...) S.A. ponosi odpowiedzialność ubezpieczeniową za przedmiotowe zdarzenie. Kierowcą pojazdu był K. P., który został uniewinniony przez Sąd Rejonowy w Świdnicy od zarzucanego mu czynu. W dniu zdarzenia odpowiedzialność cywilna sprawcy była objęta ochroną ubezpieczeniową u pozwanego. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady, wypłacając powodom zadośćuczynienie pomniejszone o przyjęty stopień przyczynienia się przez M. M. (2) w wysokości 50%. Tragiczna śmierć M. M. (2) wywołała u powodów silne cierpienia i stres, poczucie bezradności uniemożliwiające im normalne funkcjonowanie. U rodziców zmarłego wystąpiło załamanie nerwowe i zespół tak zwanej „ostrej reakcji na stres” - widoczne są zaburzenia adaptacyjne, depresyjny nastrój, izolacja społeczna. Powodów łączyła ze M. M. (2) silna więź, był dla nich oparciem i przyjacielem, wspierał rodziców i braci również finansowo.

Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w S., jako następca prawny (...) S.A. z siedzibą w S. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając stanowisko strona pozwana w całości zakwestionowała odpowiedzialność zarówno kierującego pojazdem jak i ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone w związku z ruchem ich pojazdów. Strona pozwana zarzuciła, że sprawca kierujący pojazdem po przeprowadzonym postępowaniu karnym został w całości uniewinniony od stawianych mu zarzutów spowodowania wypadku komunikacyjnego z dnia (...) ponieważ nie ponosił on winy za wytworzenie stanu zagrożenia na drodze. Ponadto, kierujący pojazdem przewoził swoich pasażerów z grzeczności i skoro nie ponosił winy za skutki wypadku, stąd też wobec braku jego odpowiedzialności również i następca prawny jego ubezpieczyciela nie ma obowiązku odszkodowawczego z zawartej umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu. Strona pozwana przyznała, że wypłaciła co prawda początkowo powodom zadośćuczynienie i odszkodowanie, jednak w dacie wypłaty tych świadczeń nie miała wiedzy o uniewinnieniu kierującego pojazdem, gdyż wyroki karne w tej sprawie zapadły dopiero po wypłacie odszkodowania. Ostatecznie jednak (...) S.A. z siedzibą w S. zarzuciło brak odpowiedzialności kierującego oraz odpowiedzialności z umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu za skutki wypadku.

W dalszej części, z ostrożności procesowej podtrzymało zarzut 50% przyczynienia się zmarłego do powstałej szkody z uwagi na brak zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Zarządzeniem z dnia 2 grudnia 2016r. został zwrócony pozew w stosunku do powodów M. i K. M. (2).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) r. na drodze krajowej nr (...) w Ś., woj. (...) doszło do wypadku samochodowego, w wyniku którego tragiczną śmierć poniósł M. M. (2), syn A. i M., brat K. i K. M. (2).

K. P. (sprawca wypadku) dnia(...) umówił się z K. K. (1), że pojedą razem do domu K. po sprzęt nagłaśniający. Mężczyźni nie ustalali wynagrodzenia za powyższe, traktowali to jako koleżeńską pomoc. K. K. (1) pojawił się na umówionym spotkaniu z M. M. (2). Mężczyźni K. P., K. K. (1) i M. M. (2) byli kolegami, znali się od kilku lat, nie byli blisko związani. Przed godziną 19.00 wszyscy wsiedli do samochodu marki R. (...): K. P. prowadził pojazd, K. K. (1) usiadł z przodu obok kierowcy i zapiął pasy bezpieczeństwa, natomiast M. M. (2) usiadł na tylnym siedzeniu za kierowcą. K. P. nie widział czy kolega zapinał pasy. Mężczyźni jechali ze Ś. w kierunku J.. Po minięciu stacji benzynowej i przed wjazdem do lasu kierowca zwolnił, a kiedy spojrzął na licznik prędkościomierza wskazywał on prędkość 70 km/h. W pewnym momencie, w kabinie pojazdu pojawił się nieprzyjemny zapach. M. M. (2) zaczął przesuwać się na siedzeniu w prawą stronę w kierunku okna, żeby je otworzyć, w tym samym momencie K. K. (1) lewą ręką gwałtownie odpiął swój pas bezpieczeństwa, następnie podwinął lewą nogę pod siebie i ukląkł oboma kolanami na fotel. Był w trakcie wyprostowywania się, nie trzymając się rękami niczego, przodem zwrócony był do kierowcy, a ręce miał wyciągnięte w jego kierunku. W tym czasie, gdy samochód wjechał w łuk drogi w prawo, na którym było wzniesienie terenu. K. K. (1) zachwiał się i przewrócił w kierunku kierowcy, jego kolan - lewą ręką przytrzymał się prawego ramienia (...), a prawą ręką chwycił za kierownicę, po czym pociągnął ją w swoim kierunku. Po chwili puścił się kierownicy i ramienia kierowcy, i ześlizgnął się dalej na niego tak, że rękami wsparł się na jego prawym kolanie. K. P. w tym czasie

nogę miał ustawioną na pedale gazu i wskutek ciężaru kolegi nie mógł jej przesunąć. Był on zaskoczony zachowaniem kolegi, zdążył tylko krzyknąć „co robisz?”, nie hamował. Kiedy samochód pokonywał łuk drogi w prawo, przy wyjeździe z tego łuku samochód przejechał przez prawą krawędź jezdni i zjechał na prawe pobocze. Pojazd nie wpadł w poślizg. Na prawym poboczu jezdni K. P. próbował odbijając kierownicą w lewo wrócić na jezdnię. W tym czasie samochód znajdował się na pochyłej skarpcie pobocza, a jego koła toczyły się po stosunkowo miękkim podłożu, co spowodowało po skręceniu kierownicy, że samochód rozpoczął rotację w lewo, a koła jego tylnej osi - zaczęły się przemieszczać w prawo do osi pojazdu. Kiedy lewy bok pojazdu był wyżej niż prawy, samochód uderzył w pień drzewa, co spowodowało, że zaczął się obracać w przeciwnym do poprzedniego kierunku i przemieścił się do pozycji powypadkowej. W wyniku zderzenia z pniem drzewa został od samochodu oderwany dach z pokrywą bagażnika, następnie pasażer M. M. (2) wraz z elementami wyposażenia został wyrzucony z pojazdu na jezdnię.

Dowód: - zeznania świadka K. P. k. 202-203,

- wyjaśnienia oskarżonego w sprawie karnej o sygn. VIK 907/13 Sądu Rejonowego w Świdnicy k. 157-158, 359, 365,

- opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych z 26.03.2017r. i 30.06.2017r. k. 217-256, 282-304,

M. M. (2) w wyniku wypadku doznał wielonarządowego urazu, m.in. w postaci wielokierunkowego złamania kości podstawy czaszki z uszkodzeniem mechanicznym mózdzku, oderwania czaszki od kręgosłupa szyjnego, a wszystkie te obrażenia wskazywały na cechy śmierci nagłej, gwałtownej w postaci płynnej krwi. Nie stwierdzono w organizmie M. M. (2) obecności alkoholu etylowego.

Drugi z pasażerów - K. K. (1) zmarł w szpitalu dnia (...). W jego organizmie nie stwierdzono obecności alkoholu etylowego.

W wyniku wypadku powód K. P. doznał obrażeń w postaci razowej odmy opłucnowej z krwiakiem jamy opłucnowej prawej, złamania żeber IV, V, VI po stronie prawej, stłuczenia głowy i złamania ściany zatoki szczękowej prawej, które to obrażenia naruszyły czynności narządu jego ciała na czas trwający nie dłużej niż 7 dni.

Dowód: - akta sprawy VIK 907/13 Sądu Rejonowego w Świdnicy wraz z wyrokiem z dnia 13.11.2014r.,

Biegły z zakresy rekonstrukcji wypadków drogowych J. N. w opinii pisemnej stwierdził m.in., że bezpośrednią przyczyną przedmiotowego wypadku było zjechać przez K. P. z jezdni na prawe pobocze. Ślady wypadku nie pozwalają stwierdzić jaka była tego przyczyna. Jedyne wytłumaczenie stanowią wyjaśnienia kierowcy, których nie można zweryfikować w oparciu o ślady wypadku na samochodzie i na drodze tak by stwierdzić czy przyczyną zjechania samochodu z jezdni było przemieszczenie się pasażera wewnątrz pojazdu w taki sposób, że wpłynął on na zmianę toru jazdy samochodu czy też nie i czy przyczyną zmiany kierunku jazdy w stronę prawego pobocza była inna. Biegły stwierdził, że ślady wypadku na drodze i na samochodzie nie dają podstaw do zakwestionowania jego przyczyn i przebiegu przedstawionego przez K. P., a jego wyjaśnienia korelują ze wspomnianymi śladami. Dalej biegły stwierdził, że stan zagrożenia na drodze wytworzył i do zaistnienia wypadku doprowadził pasażer K. K. (1), który naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że siedząc na przednim fotelu pasażera odpiął on pasy bezpieczeństwa i uniósł się na fotelu, w wyniku czego na skutek oddziaływania na niego sił wynikających z ruchu samochodu pokonującego w tym czasie łuk drogi w prawo, stracił równowagę i przewrócił się na kierującego pojazdem, a podczas upadku oparł się na kole kierownicy, co spowodowało jego skręt w prawo i rozpoczęcie manewru skrętu samochodu w prawo, na skutek którego R. zjechał na prawe pobocze, a następnie uderzył w pień drzewa. Biegły stwierdził, że K. K. (1) miał możliwość uniknięcia wytworzenia stanu zagrożenia na drodze do czasu kiedy w wyniku sił oddziałujących na pojazd i pasażerów nie utracił on równowagi i nie przewrócił się na kierującego samochodem. W tej sytuacji biegły uznał, że K. P. nie przyczynił się do wytworzenia stanu zagrożenia i do zaistnienia wypadku drogowego. Mógł on nie mieć możliwości podjęcia skutecznych manewrów obronnych w sytuacji jaka wytworzył pasażer obok, gdyż czas jakim mógł on dysponować od chwili wystąpienia manewrów stanu zagrożenia do zjechania samochodu na prawe pobocze, mógł być zbyt krótki, a ponadto pasażer znajdujący się na jego nogach mógł mu znacznie ograniczyć lub zupełnie uniemożliwić podjęcie działań obronnych. Zdaniem biegłego K. P. w zaistniałej

sytuacji mógł nie mieć możliwości uniknięcia wypadku drogowego. Uwzględniając okoliczności przebiegu wypadku drogowego, a w szczególności to, że M. M. (2) został wyrzucony z samochodu po zderzeniu tego pojazdu z pnem drzewa, można także przyjąć z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że w czasie wypadku nie był on zapięty pasem bezpieczeństwa. Również fakt, że M. M. (2) w trakcie jazdy przemieszczał się (z miejsca zza kierowcy) w kierunku prawego boku samochodu, także można przyjąć, że w tym nie był zapięty pasem bezpieczeństwa.

Dowód: - opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych z 26.03.2017r. i opinia uzupełniająca z 30.06.2017r. k.217-256, 282-304,

Do Sądu Rejonowego w Świdnicy wpłynął akt oskarżenia przeciwko K. P., oskarżonemu o to, że w dniu (...) na drodze krajowej nr (...) w Ś., woj. (...) naruszył on zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez umożliwienie pasażerom kierowanego przez siebie samochodu osobowego jazdy bez zapiętych pasów bezpieczeństwa oraz nieprawidłową taktykę jazdy wyrażającą się w zaniechaniu podjęcia manewru hamowania celem zatrzymania pojazdu, w wyniku czego stracił on panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo powodując nieumyślnie wypadek, w wyniku którego pasażer pojazdu M. M. (2) doznał obrażeń w postaci urazu wielonarządowego, w tym urazu głowy z licznymi złamaniami podstawy czaszki i uszkodzeniem mózgu skutkujących jego śmiercią, a K. K. (1) doznał urazu wielonarządowego z masywną utratą krwi do jamy brzusznej powodującą zatrzymanie krążenia i oddychania, skutkujące jego śmiercią w dniu (...), tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k. Wyrokiem z dnia 13 listopada 2014r. w sprawie o sygn. akt VIK 907/13 Sąd uniewinnił oskarżonego od zarzutu popełnienia zarzuconego mu czynu.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział IV Karny Odwoławczy wyrokiem z dnia 17 marca 2015r. w sprawie o sygn. akt IVKa 55/15 utrzymał w mocy zaskarżony przez prokuratora i oskarżycielką posiłkową A. M. wyrok Sądu I instancji.

W toku postępowania przeprowadzono badanie krwi uczestników wypadku na zawartość alkoholu i substancji odurzających i psychotropowych – nie stwierdzając śladów takich związków.

Dowód: - akta sprawy VIK 907/13 Sądu Rejonowego w Świdnicy wraz z wyrokiem z dnia 13.11.2014r.

- wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z 17 marca 2015r. sygn. akt IVKa 55/15 w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Świdnicy sygn. akt IVKa 55/15

Sąd Rejonowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 2 lutego 2016r. oddalił powództwo A. K. (ojca zmarłego tragicznie pasażera – K. K. (1)) przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S., uznając brak odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku wobec wyłącznej winy K. K. (1) za jego spowodowanie.

Dowód: - wyrok SR w Świdnicy z 2.02.2016r. sygn. IC 566/14 z uzasadnieniem k. 88-94,

M. M. (2) w dacie śmierci miał (...), nie miał dzieci, pozostawał w nieformalnym związku. Pracował w Holandii, co kilka miesięcy przyjeżdżał do Polski, co najmniej raz w tygodniu kontaktował się z rodziną telefonicznie. Gdy M. M. (2) przyjeżdżał do kraju mieszkał z rodzicami – pomagał im w pracach domowych, remontach, wspierał matkę w opiece nad ojcem, a ponadto pomagał rodzicom finansowo.

Dowód: zeznania świadka B. J. k. 158-159,

Powódka A. M. była matką zmarłego M. M. (2). Przed wypadkiem pracowała w(...) J. jako (...). Z uwagi na chorobę męża praktycznie sama wychowywała synów i miała z nimi szczególnie bliską więź. Śmierć M. M. (2) powódka odczuła bardzo boleśnie, było to dla niej wydarzenie bardzo traumatyczne.

Powódka po tragicznej śmierci syna przestała radzić sobie z obowiązkami w pracy i była zmuszona przejść na wcześniejszą emeryturę ze świadczeniem w wysokości 1.540 zł miesięcznie. Obecnie pracuje również dodatkowo – w wymiarze połowy etatu za kwotę 900 zł miesięcznie. Powódka spłaca kredyt w kwocie 30.000 zł z miesięczną ratą w wysokości 1.000zł miesięcznie. Mąż powódki utrzymuje się z renty w kwocie 1.200 zł miesięcznie.

Powódka po śmierci syna uczęszczała na wizyty do psychologa, nie potrafi pogodzić się z jego odejściem, wciąż ma wrażenie, że syn wyjechał tylko na chwilę i niedługo wróci. Obecnie nadal cierpi z powodu straty, cały czas odczuwa jego brak. Powódka odwiedza grób syna średnio trzy razy w tygodniu.

Dowód: - zeznania świadka M. J. k. 202,

- przesłuchanie powódki k. 328,

Powód K. M. (1) był młodszym o 11 miesięcy bratem zmarłego M. M. (2). Powód miał z bratem bardzo dobry kontakt, wspólnie się wychowywali, mieli identyczne zainteresowania - pasjonowali się piłką nożną, grali razem w klubie piłkarskim w D., M. M. (2) załatwił też powodowi pracę w(...). Z uwagi na to, że ojciec mężczyzn choruje na (...), bracia wspierali rodziców, ale również siebie wzajemnie.

Powód bardzo dotkliwie odczuł śmierć brata, do dzisiaj doskwiera mu poczucie krzywdy i osamotnienia, to na nim teraz – jako jedynym synu – spoczywa obowiązek dbania o rodziców. Obecnie powód remontuje dom rodziców, aby zrealizować plany, które założyli sobie z bratem przed jego tragiczną śmiercią.

Powód po śmierci brata nie korzystał z pomocy psychologa, co najmniej dwa razy w tygodniu odwiedza grób M. M. (2).

Obecnie powód pracuje na (...) w D. jako (...) i zarabia 1.800 zł miesięcznie. W kwietniu 2017r. powód ożenił się i wraz z żoną zamieszkują w domu rodziców. Żona powoda spodziewa się dziecka.

Dowód: - przesłuchanie powoda k. 328-329,

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Towarzystwo (...) w S..

Postanowieniem Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku z dnia 11 marca 2015r. (...) Towarzystwo (...) w S. zostało wykreślone z Krajowego Rejestru Sądowego, a w jego miejsce wstąpiło (...) S.A. w S..

Dowód: - postanowienie SR Gdańsk – Północ w Gdańsku VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego sygn. Gd.VIII.Ns-Rej.KRS/(...) k. 84,

- informacja KRS na dzień 16 maja 2016 r. nr KRS (...) k.85-86,

Decyzją z dnia 5 listopada 2013r. strona pozwana poinformowała powodów o wypłaceniu na ich rzecz odszkodowania i zadośćuczynienia w związku ze śmiercią M. M. (2), w następujących kwotach:

- 27.763,52 zł zamiast 55.527,04 zł łącznie z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania na rzecz powódki A. M.,
- 10.000,00 zł zamiast 20.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia na rzecz powoda K. M. (1).

Powyższe kwoty (...) Towarzystwo (...) w S. pomniejszyła o przyjęty przez stronę pozwaną stopień przyczynienia się M. M. (2) w wysokości 50%.

Powodowie pismami z dnia 11 lutego 2014r. wezwali pozwaną do dopłaty zadośćuczynienia i odszkodowania do pełnej wysokości, wskazując że kwota zaproponowana przez stronę pozwaną jest w ocenie powodów stanowczo za niska, a stopień przyczynienia na poziomie 50% zostały przyjęty w sposób dowolny.

Pismami z dnia 27 lutego 2014r. (...) Towarzystwo (...) w S. odmówiło dokonania dopłaty zadośćuczynienia i odszkodowania, proponując w zamian ugody zakończenie procesu likwidacji.

Powodowie nie zgodzili się z propozycją ubezpieczyciela. Do dnia wyrokowania strona pozwana nie wypłaciła powodom dalszego zadośćuczynienia.

Dowód: -pisma skierowane przez pozwaną do powodów oraz powodów do pozwanej k.9-43,

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornymi okolicznościami w niniejszej sprawie było, że w dniu (...) doszło o wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł M. M. (2). K. P. prowadził pojazd, a samochód ten posiadał ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u poprzednika prawnego strony pozwanej. (...) Towarzystwo (...) w S. wypłaciło na rzecz powodów odszkodowanie i zadośćuczynienie, natomiast postępowanie karne toczące się przeciwko K. P. zakończone zostało prawomocnym uniewinnieniem go od zarzucanych mu czynów.

W niniejszej sprawie powodowie wystąpili z żądaniem zasądzenia zadośćuczynienia i odszkodowania od strony pozwanej z tytułu śmierci M. M. (2), za podstawę wskazując przepis art. 446 § 3 i 4 k.c.

Zgodnie z art. 446 § 1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Przepis art. 446 § 3 i 4 k.c. stanowi natomiast, że Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przesłankami dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 446 k.c. są: zdarzenie powodujące śmierć najbliższego członka rodziny, krzywda, co do zasady adekwatny związek przyczynowy, objęty domniemaniem wrzuszalnym oraz dodatkowe okoliczności, takie jak np. wina, czy niezgodność z prawem – zmienne w zależności o zasady odpowiedzialności, zdeterminowanej rodzajem zdarzenia, które spowodowało śmierć człowieka w konkretnej sytuacji (tak B. Lanckoroński, op. cit., str. 41).

Źródła odpowiedzialności strony pozwanej – jako następcy prawnego ubezpieczyciela pojazdu kierowcy powodowie upatrywali między innymi w przepisach o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 §2 k.c.). O ile strony nie umówiły się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.). Na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013, poz.392 t.j.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust. 1).

Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest więc uzależniona od zakresu odpowiedzialności sprawy zdarzenia.

Przepis art. 415 k.c. stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Z mocy art. 436 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. samoistny posiadacz pojazdu mechanicznego odpowiada na zasadzie ryzyka za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Istota zasady ryzyka sprowadza się do nałożenia na dłużnika odpowiedzialności odszkodowawczej niezależnej od istnienia po jego stronie winy i bezprawności, co oznacza, że dowód braku winy (ekskulpacja) nie zwalnia go z odpowiedzialności. W myśl zasady ryzyka posiadacz mechanicznego środka komunikacji odpowiada za szkody wyrządzone ruchem pojazdu nawet wówczas, gdy nie ponosi winy za spowodowanie wypadku. Równocześnie drugą cechą odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, wskazywaną w piśmiennictwie, jest jej wyłączenie w ustawowo wymienionych przypadkach, określanych mianem okoliczności egzoneracyjnych. Triada takich okoliczności wymieniona jest w art. 435 k.c., gdzie wyłączono odpowiedzialność w przypadku powstania szkody wskutek: działania siły wyższej, wyłącznie z winy poszkodowanego, wyłącznie z winy osoby trzeciej.

Zgodnie z treścią art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności.

Na podstawie art. 436 § 2 k.c. odpowiedzialność posiadaczy pojazdów zostaje złagodzona, ponieważ określa ją wówczas zasada winy, tak więc na zasadach ogólnych posiadacz mechanicznego środka komunikacji odpowiada za szkody wyrządzone tym, których przewozi z grzeczności. Zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie nie sformułowano katalogu sytuacji "przewozu z grzeczności" lecz wyliczenie takie nie jest możliwe. Dla uznania, że ma miejsce przewóz z grzeczności, nieodpłatność jest cechą konieczną, ale niewystarczającą. Generalnie przyjmuje się, że przewóz z grzeczności nie jest identyczny z pojęciem przewozu nieodpłatnego, a także, że art. 436 § 2 zdanie drugie k.c. nie znajduje zastosowania w tych wszystkich przypadkach, gdy po stronie przewożącego istnieją jakieś obowiązki (por. np. wyrok SA we Wrocławiu z 29 listopada 2013 r., I ACa 1193/13). Przewóz z grzeczności nie zachodzi, gdy posiadacz mechanicznego środka komunikacji ma w przewozie jakikolwiek interes, choćby niemający bezpośredniego wymiaru majątkowego, np. gdy osobami przewożonymi są członkowie rodziny wobec których ma on wynikające z tego stosunku zobowiązania" (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18.12.2015 r., sygn. I ACa 825/15, LEX nr 1963839). Mianem przewozu z grzeczności określa się więc przypadek, gdy posiadacz pojazdu nie ma interesu w przewożeniu danej osoby, a kieruje nim wyłącznie uprzejmość. O istnieniu interesu świadczy jakikolwiek ekwiwalent majątkowy uzyskany przez posiadacza (np. wynagrodzenie, całkowity lub częściowy zwrot kosztów przejazdu) lub należny posiadaczowi, nawet jeżeli ten go nie otrzymał (por. wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 21.09.2015r., sygn. IC 543/15, niepubl.).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd nie miał wątpliwości, że wspólna jazda kolegów w dniu(...) miała charakter przewozu grzecznościowego. Należy podkreślić, że przewóz ten miał charakter nieodpłatny, bez określonego jakiegokolwiek ekwiwalentu. M. M. (2) nawet nie umawiał się na spotkanie z K. P. i wspólną wycieczkę, we wspólnym interesie, czy wykonaniu jakiegoś zobowiązania, lecz jak zeznał ów świadek – M. M. (2) sam, nie zapraszany wcześniej przyszedł na spotkanie K. P. wraz z K. K. (3). Prowadzący pojazd nie miał więc żadnego interesu w przewozie M. M. (2), nie byli również ani bliskimi kolegami, przyjaciółmi, czy rodziną. W ocenie Sądu w takich okolicznościach sprawy nie byłoby więc zasadne formułowanie odpowiedzialności K. P. na zasadzie bardziej rygorystycznej niż zasada winy – zasada ryzyka i w konsekwencji uwzględnianie powództwa.

Z bezspornych ustaleń dokonanych na podstawie dokumentów z akt sprawy Sądu Rejonowego w Świdnicy o sygn. VI K 907/13 wynika ponadto jednoznacznie, że kierujący pojazdem K. P. został uniewinniony od zarzucanych mu czynów, a wyłącznie winnym spowodowania zdarzenia z dnia (...), a w konsekwencji – również śmierci M. M. (2) był zmarły pasażer - K. K. (1). Sąd orzekający w niniejszej sprawie jest związany ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego (art. 11 k.p.c.). Sąd jest związany w sprawie cywilnej tymi ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku, które dotyczą popełnienia przestępstwa. P. wyroku karnego oznacza, że sądu rozpoznającego niniejszą sprawę obowiązują ustalenia faktyczne sądu karnego, które w sprawie cywilnej nie mogą być obalone ani pominięte. Odnosi się to do osoby sprawcy, przedmiotu przestępstwa i czynu przypisanego skazanemu (tak: wyrok SN z dnia 10 lutego 2010 roku V CSK 267/09, publ. LEX nr 794582). Powyższe potwierdziło także postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd w niniejszym postępowaniu, a w szczególności pisemna opinia i opinia

uzupełniająca biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, a także zeznania świadka K. P., który co znaczące, przy każdym zeznaniu (w sprawie karnej, czy w niniejszym postępowaniu), wskazywał ten sam przebieg zdarzeń.

Powodowie nie przedstawili w niniejszym postępowaniu żadnego przeciwdowodu na powyższe okoliczności. Wymaga zaznaczenia, że tylko świadek K. P. uczestniczył w wypadku i zdarzeniach bezpośrednio go poprzedzających, stąd oczywistym jest, że powodowie – jako nieobecni – nie znają jego przebiegu i nie są w stanie w wiarygodny sposób podważyć wersji zdarzeń przedstawianej kilkakrotnie przez K. P., a z której wynika wyłączna wina za spowodowanie wypadku i powstanie szkody po stronie K. K. (1). Wobec stwierdzenia wyłącznej winy K. K. (1) w spowodowaniu szkody, nie było również konieczne dla wydania rozstrzygnięcia ustalenie, czy M. M. (2) podróżował z zapiętymi pasami bezpieczeństwa czy bez nich. Brak winy K. P. stanowił bowiem przesłankę do oddalenia powództwa, a zatem zbędne były w okolicznościach niniejszego procesu dalsze badania Sądu odnośnie przyczynienia się M. M. (2) do swojej śmierci.

W ocenie Sądu, po uwzględnieniu powyższych uwag, odpowiedzialność K. P. jako kierującego samochodem marki R. (...), w stosunku do zmarłego pasażera samochodu – M. M. (2) opiera się na zasadzie winy z art. 436 § 2 k.c., a skoro K. P. winy przypisać nie można, to tym samym brak podstaw do pociągnięcia do odpowiedzialności odszkodowawczej (tu: zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia na rzecz powodów) strony pozwanej jako następcy prawnego ubezpieczyciela kierującego pojazdem.

Zarzuty powodów, jakoby strona pozwana uznała roszczenie, wypłacając powodom odszkodowanie i zadośćuczynienie na etapie przedsądowym zdaniem Sądu nie zasługują na uwzględnienie. Strona pozwana w ocenie Sądu w należyty sposób wykazała, że wypłaciła powodom zadośćuczynienie i odszkodowanie we wskazanych w pozwie kwotach, niemniej jednak w dacie wypłaty tych świadczeń strona pozwana nie miała wiedzy o uniewinnieniu kierującego pojazdem, gdyż wyroki karne w tej sprawie zapadły dopiero po wypłacie odszkodowania. Skoro więc od prawomocności orzeczenia w sprawie karnej, a więc od dnia uniewinnienia K. P. ubezpieczyciel – mimo wezwań strony powodowej - nie wypłacił na rzecz powodów żadnej kwoty, nie sposób uznać, aby strona pozwana uznała żądanie powodów.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, wiarygodności których strony nie kwestionowały, a także zeznaniach świadków: M. i B. J. oraz K. P.. Pomocnymi były też dokumenty w aktach sprawy karnej i cywilnej Sądu Rejonowego w Świdnicy. W ustaleniach Sąd oparł się również na przesłuchaniu powodów albowiem na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. pominął dowód z przesłuchania w charakterze strony pozwanej. Zeznania zarówno powódki jak i powoda wskazują na ich trudną sytuację życiową, związaną ze skutkami wypadku. Zeznania te, w kontekście całego materiału dowodowego zebranego w sprawie, Sąd uznał za wiarygodne w zakresie istnienia więzi powodów ze zmarłym M. M. (4) i jej intensywności, relacji łączących powodów ze zmarłym i ich stanu emocjonalnego i stanu zdrowia po śmierci M. M. (2).

Materiał dowodowy ten nie mógł jednak stanowić podstawy do uwzględnienia powództwa.

Sąd oddalił wniosek dowodowy z opinii biegłego psychologa i psychiatry. Sąd miał na uwadze uzasadnienie do wyroku wydanego przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu z dnia 14 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. akt I ACa 539/13, w którym Sąd Apelacyjny wskazał, iż dowód z opinii biegłego psychologa, zdaniem Sądu analogicznie również dowód z opinii biegłego psychiatry, jest w tego typu sprawach całkowicie zbędny dla rozstrzygnięcia. Przepis art. 446 § 4 k.c., ani przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., nie wiąże wystąpienia krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych. Mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi Sądu i ubezpieczyciela. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania, czy też ich braku. Ocena krzywdy powinna być dokonana w oparciu o znaczenie dobra osobistego, które zostało naruszone tj. prawa do życia w pełnej rodzinie. Ponadto, skoro w ocenie Sądu dotychczas zebrany materiał dowodowy w wystarczającym stopniu umożliwił wyjaśnienie spornych okoliczności sprawy i wydanie na ich podstawie rozstrzygnięcia, Sąd oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej w przedmiocie dopuszczenia dowodu z

opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, wniosek dowodowy stron w przedmiocie wezwania biegłego na rozprawę oraz wniosek dowodowy powodów z ponownej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Sąd podzielił w tym miejscu stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 marca 2017 r., że Sąd nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego ponad potrzebę procesową. Przedmiotem dowodu mogą być tylko okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W sytuacji natomiast gdy sąd stwierdza brak przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej za bezprzedmiotowe, zbędne i zmierzające jedynie do przedłużenia procesu należy uznać dowody powołane na okoliczność zakresu i wartości szkody (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29.03.2017r., sygn. akt I ACa 2196/15, Lex 2323736).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Sąd uznał, że pomimo przegrania przez powodów w całości niniejszego procesu, to z uwagi na trudną ich sytuację finansową i rodzinną oraz subiektywne przekonanie co do zasadności roszczenia, nie jest uzasadnione obciążanie powodów kosztami niniejszego postępowania, należnymi stronie pozwanej.

Sąd w pkt III wyroku, z tych samych względów odstąpił również od obciążania powodów dalszymi kosztami sądowymi (art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – Dz. U. z 2016r. poz. 623 ze zm.).